

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/165713,Małgorzata-Choma-Jusińska-Zdzisław-Jamrozek-Na-przekór-słabościom.html>

27.02.2026, 03:34

## Małgorzata Choma-Jusińska: Zdzisław Jamrozek. Na przekór słabościom

W drugiej połowie lat 70. XX w. jednym z ważniejszych miejsc na mapie działalności opozycji w Lublinie było prywatne mieszkanie Zdzisława Jamrożka przy ul. Hutniczej, a sam Jamrozek był symboliczną postacią lubelskiej opozycji.

[ROPCiO Solidarność](#)

04.05.2026

Zdzisław Jamrozek był osobą niepełnosprawną – niewidomy, poruszał się o kulach, wymagał pomocy w codziennych czynnościach. Urodził się 4 maja 1942 r. w Blizocinie w powiecie lubartowskim. Ukończył szkołę dla osób niewidomych w Laskach, następnie uczył się w liceum ogólnokształcącym dla pracujących w Lublinie. Był zatrudniony w Spółdzielni Inwalidów Niewidomych im. Modesta Sękowskiego w Lublinie (SIN), wykonywał prace chałupnicze. Jeszcze zanim związał się z opozycją, dał się poznać jako osoba wyczulona na niesprawiedliwość, odważna, konsekwentna.

*W domu pomocy społecznej mieliśmy pierwsze przymiarki do wspólnych bojów i wspólnego ratowania świata*

– wspominał znajomy Jamrożka, Stanisław Witer. Te pierwsze batalie dotyczyły obrony praw pensjonariuszy domu.

*Lokomotywą tych przedsięwzięć był Jamrozek. (...) Brał sobie kogoś za przewodnika, chodził do ludzi, uświadamiał, tłumaczył. Kiedy przyszło do działania, można więc było zrobić jakąś listę, jakąś petycję, ludzie się podpisali, mimo że ryzykowali*

– mówił Witer.

## Opór wobec propagandowego dyktatu

Dzięki studentom KUL, wynajmującym pokój u niego i innych pracowników Spółdzielni, Jamrozek poznał o. Ludwika Wiśniewskiego, który prowadził duszpasterstwo akademickie przy klasztorze oo. Dominikanów na ul. Złotej. Wśród uczestników duszpasterstwa byli młodzi ludzie, którzy w połowie lat siedemdziesiątych zaczęli angażować się w inicjatywy opozycyjne. Po wydarzeniach Czerwca 1976 r., włączyli się w działania pomocowe dla represjonowanych robotników. Również wśród pracowników SIN zbierane były pieniądze na rzecz robotników z Radomia. Z czasem pracownicy Spółdzielni angażowali się także w inne inicjatywy i mieli stały dostęp do niezależnych publikacji.

W styczniu 1977 r. Jamrozek i Witer przygotowali odważny „List otwarty” do Mariana Kuszewskiego, publicysty „Trybuny Ludu”. Była to odpowiedź na jego propagandowy artykuł z obcej inspiracji, w obcym interesie, zamieszczony w partyjnym dzienniku. Kuszewski stwierdził m.in., że protesty w Radomiu i Ursusie miały charakter chuligański, co jego zdaniem uzasadniało

zatrzymanie i aresztowanie podejrzanych o „czyny uznawane za przestępcze”. Polemizując z nim, Jamrożek i Witer wskazali na złożoną genezę kryzysu politycznego, m.in. sytuację gospodarczą, która wywołała napięcia społeczne, blokadę możliwości wyrażania opinii, ze względu na cenzurę. Przestrzegali, że może dojść do kolejnych wybuchów niezadowolenia. Zdecydowanie poparli powołanie KOR. Podkreślili potrzebę istnienia opozycji politycznej gwarantującej, że decyzje władz będą zgodne z interesem społeczeństwa i państwa.

W mieszkaniu Jamrożka przy ul. Hutniczej od początku 1977 r. odbywały się spotkania z udziałem działaczy lubelskiej opozycji, głównie z kręgu powołanego w marcu tego roku Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Istniał tam Punkt Konsultacyjno-Informacyjny i pierwszy w kraju Klub Swobodnej Dyskusji ROPCiO. Jako prelegenci przyjeżdżali działacze opozycji z różnych ośrodków, m.in. Leszek Moczulski, Bogumił Studziński i Kazimierz Świtoń. Na spotkania przychodziło od kilkunastu do około trzydziestu osób, działacze i sympatycy opozycji, studenci KUL i uczelni państwowych, pojedynczy uczniowie i robotnicy. W spotkaniu z Jackiem Kuroniem w lutym 1978 r. uczestniczyło aż 55 osób. Wystąpienie Kuronia na Hutniczej (nagrane przez SB) było tak znaczące, że maszynopis z jego treścią krążył w kierownictwie partyjnym, a Mieczysław Rakowski skomentował tę wypowiedź w Dziennikach politycznych. Dla niektórych wizyta na Hutniczej była wstępem do dalszej działalności opozycyjnej. W listopadzie 1977 r., na spotkanie z działaczem ludowym Piotrem Typiakim, przyszedł Janusz Rożek, przyszły lider niezależnego ruchu chłopskiego na Lubelszczyźnie.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

ROPCiO, Solidarność

Artykuł



Fotografia Zdzisława Jamrożka, zamieszczona w książce Małgorzaty Chomy-Jusińskiej Środowiska opozycyjne na Lubelszczyźnie 1976-1980, Warszawa-Lublin 2009